



Witam Cię, mój maleńki Czytelniku! Zaczyna się nowy rok szkolny i katechetyczny. A to oznacza, że się skończyły wakacje – czas zabaw i swobody, radości i odpoczynku. Na pewno były to najprzyjemniejsze dni w roku. Jeszcze długo będziemy pamiętali las, łąkę, rzekę, nadmorski piasek. Często będziemy przeglądali zdjęcia, które z taką dokładnością gromadziliśmy w albumie.

Dlatego też od pierwszego dnia nauki staraj się pracować tak, by zdobyta wiedza pomogła Ci jak najlepiej służyć ludziom.

Na początku nowego roku szkolnego pragnę opowiedzieć Ci zajmującą historię, którą usłyszałam kiedyś od pewnego kapłana.

Spojrawszy w lustrze na swą opaloną twarz, przypomnij sobie, że stałeś się doroślejszy, a to wymaga mądrości. Wśród ruin zamku znajdowała się wieś. Według legendy wiele wieków wcześniej gościem właściciela tej wsi był giermek cesarza Fryderyka, który miał na imię Tannhauser. Był to młody człowiek o bujnych czarnych włosach i wielkich ciemnych oczach. Wiózł dwa posłania: jedno dla hrabianki Bianki, drugie - tajemniczy pergamin, związany bardzo dokładnie czerwonymi wstęgami i opatrzony potrójną pieczęcią cesarza.

†

Noc, którą Tannhauser spędził we wsi, okazała się nocą zdrady. Pan zamku potajemnie porozumiał się z wrogami cesarza i próbował uwięzić giermka, który jednak dzielnie się bronił. Śmiertelnie ranny Tannhauser skoczył z murów i znikł w lesie. Nikt go już więcej nie zobaczył.

Dopiero niedawno turyści, odpoczywający w tej małej wsi, postanowili odkryć starożytną tajemnicę. Wszyscy wzięli latarki, narzędzia i za miejscowym pasterzem, który dobrze się orientował w terenie, udali się na poszukiwanie pergaminu. Pasterz prowadził ich przez wąwozy i zarośla. Nareszcie dotarli do jaskini z dwoma źródłami. Zabrali się do kopania. Łopaty zagłębiły się szybko pomiędzy trawy i krzaki. Odrzucono sporo ziemi i wreszcie ukazała się czerń groty.

Wewnątrz, wśród kości, dało się zobaczyć zwój pergaminu. Turyści wzięli go drżącymi rękami. Wrócili do wsi, gdzie w ciszy zerwali pieczęcie i przeczytali tajemnicze posłanie cesarza Fryderyka: **„Istnieją trzy cudowne zjawiska: noc usiana gwiazdami, złoty zachód słońca nad morzem oraz śnieżny szczyt góry. Ale jest coś piękniejszego: oczy dziecka, które**

spotkało Boga. Istnieją trzy moce: ryczący lew na pustyni, góra sprzeciwiająca się huraganowi oraz ręka odważnego rycerza. Ale jest coś mocniejszego: serce dziecka, które żyje swoją wiarą”.

□ „Tajemnica cesarza Fryderyka”, Bruno Ferrero



Podobnie jak imperator Fryderyk posłał swojego giermka z tajemniczym posłaniem napisanym na pergaminie, tak do Ciebie zwraca się nauczyciel i katecheta, którzy z całych sił będą się starali poszerzyć Twoją wiedzę. Niech cesarskie słowa „***jest coś mocniejszego: serce dziecka, które żyje swoją wiarą***” nieustannie przypominają Ci katechetę, który służy pomocą w pomnożeniu talentów.

Zadanie: podziękuj Panu Bogu za przeżyte wakacje i pomódl się za ludzi, dzięki którym miałeś możliwość dobrego odpoczynku.

Podczas niedzielnej Mszy św. ofiaruj Wszechmocnemu swój rok szkolny i złóż Mu wdzięczność za otrzymaną wiedzę oraz tych, którzy Cię uczą.